

Z kroniki naukowej

SESJA POMORSKA POLSKIEJ AKADEMII NAUK W GDAŃSKU

Skutkiem utworzenia Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk z dniem 1 stycznia 1953 r. wzmożone jest zainteresowanie dziejami Śląska i Pomorza. Instytut Historii, opierając się konsekwentnie na założeniach teorii materializmu dialektycznego i historycznego, szczególnie powołany był do tego, ażeby dokonać gruntownej rewizji całej historii Polski, w szczególności dziejów Śląska i Pomorza, które wyjątkowo silnie były zafalszowane nacjonalistycznymi uprzedzeniami. W dniach 28 VI — 1 VII 1953 r. odbyła się pod patronatem Instytutu we Wrocławiu Konferencja Śląska, poświęcona omówieniu węzłowych problemów historii tej dzielnicy¹. Z okazji 500-lecia inkorporacji Pomorza Wschodniego do Polski oraz 10-lecia gospodarki Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej na Pomorzu i Wybrzeżu Wydział I Polskiej Akademii Nauk i Instytut Historii przystąpiły do zorganizowania analogicznej konferencji, poświęconej dziejom Pomorza.

Już kilkakrotnie nasze instytucje naukowe próbowały zorganizować konferencje poświęcone rozważeniu problematyki pomorskiej. Do najważniejszych przedwojennych należała niewątpliwie sesja zorganizowana przez Instytut Bałtycki w Krakowie w r. 1932. Mimo że ogarnęła bardzo szeroki wachlarz zagadnień ekonomicznych, społecznych, politycznych i kulturalnych, to jednak planowanie jej poruszało się w zasadzie w ramach ówczesnego Pomorza gdańskiego. Nad całością prac ciążyła konieczność rozprawiania się z propagandą „korytarzową”, lansowaną w celach rewizjonistycznych przez nacjonalistyczne burżuazyjne koła ówczesnych Niemiec. Również powojenne konferencje naukowe: w Toruniu (1947) i Szczecinie (1948), zorganizowane przez Towarzystwo Naukowe w Toruniu i Instytut Bałtycki objęły tylko część problemów historycznych, wynikających z odzyskania całego Pomorza aż po Odrę, i skupiły się głównie na dyskusowaniu zagadnień mediewistycznych. Trzeba samokrytycznie stwierdzić, że Instytut Zachodni nie podjął w tym zakresie poważniejszej pracy, ograniczając się tylko do sporadycznych artykułów w Przeglądzie Zachodnim². Ogłoszone dotąd tomy monografii Ziemi Odzyskanych stanowią podsumowanie dotychczasowego stanu wiedzy. Nie wytyczyły one jednak badań na przyszłość.

Równocześnie, jak widać z posiadanych materiałów³, rewizjonistyczne koła zachodnio-niemieckie przystąpiły do ponownej ofensywy na nasze granice zachodnie i wszelkimi sposobami dążą do podważenia naszych dobrosąsiedzkich stosunków z bratnią Niemiecką Republiką Demokratyczną. Zaistniała wobec tego zarówno polityczna, jak i naukowa potrzeba zreorganizowania dotychczasowych badań nad dziejami Pomorza. Utworzony w styczniu 1953 r. przez Instytut Historii PAN Zakład Historii Pomorza wziął na siebie zadanie dokonania rewizji metodologicznych podstaw osiągnięć dotychczasowej historiografii burżuazyjnej, a równocześnie wydobycie

¹ Por. Konferencja Śląska Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk, t. I—II, Wrocław 1954.

² Można tu wymienić tylko przeglądowy artykuł K. Górskiego, Prz. Zach. 1946, t. I, s. 139 i n. i szereg wypowiedzi dyr. Instytutu Zachodniego, prof. Z. Wojciechowskiego z racji dorocznych sprawozdań i przygodnych artykułów.

³ Por. materiały zestawione przez A. J. Kamińskiego w Przeglądzie Zachodnim, nr 7/8, 1954, s. 542 i n.

klasowego podłoża i udziału mas ludowych w kształtowaniu dziejów pomorskich. W programie badań Zakładu znacznie większy nacisk położono także na konieczność opracowania dziejów nowożytnych i najnowszych, dotąd całkowicie zaniedbywanych, oraz stosowania planowych i zespołowych metod pracy⁴.

Dotychczasowej historiografii burżuazyjnej należy postawić zarzut, że interesowała się głównie dziejami politycznymi. Nie była tedy w stanie uchwycić głębszego społeczno-gospodarczego podłoża dokonywających się przemian, nie była też w stanie pokazać prawidłowości procesu historycznego, w którego ramach rozwijały się dzieje Pomorza. Dotychczasowa historiografia stroniła od traktowania Pomorza jako całości geograficznej i społeczno-ekonomicznej, której byt jest zrozumiały tylko w ramach szerszego zaplecza między Bugiem a Odrą. Jedynie na tym tle zarysowują się właściwe związki etniczne i polityczne oraz występuje kolonialny charakter panowania pruskiego na tych ziemiach.

Naukowe ujęcie zagadnienia wymaga więc zdania sobie sprawy z dotychczasowych błędów i pokazania drogi dojścia do prawidłowego uchwycenia dziejów Pomorza. Celu tego jednak nie można osiągnąć bez gruntownej dyskusji.

Takie podstawy do dyskusji stworzyła czterodniowa Sesja Pomorska w Gdańsku zorganizowana przez Instytut Historii i Wydział Nauk Społecznych Polskiej Akademii Nauk w dniach 25—28 października 1954 r. Obrady odbywały się w zabytkowym gmachu ratusza staromiejskiego w Gdańsku. Na sesję przybyło wiele delegacji zagranicznych. Delegację radziecką reprezentowali: dyrektor Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR, dr nauk historycznych, Arkadij Sidorow oraz profesor Uniwersytetu Moskiewskiego, dr nauk historycznych, Lew Czerepnin. Z Czechosłowacji przybyli przedstawiciele Czechosłowackiej Akademii Nauk: doc. dr František Graus i doc. Józef Koci oraz ze Słowackiej Akademii Nauk dr Jan Tibensky i dr Ludovít Holotik. Duże zainteresowanie wzbudziło przybycie na czele delegacji Niemieckiej Akademii Nauk laureata nagrody państwowej NRD prof. Uniwersytetu im. Humboldta w Berlinie dr Jürgena Kuczynskiego, docenta Uniwersytetu im. Schillera w Jenie, dra Feliksa Gentzena, pracownika Muzeum Historii Niemiec i redaktora czasopisma Zeitschrift für Geschichtswissenschaft dra Joachima Streisanda. W sesji wzięł również udział przebywający w Polsce uczony węgierski, prof. dr Istvan Szibós.

Otwarcia Sesji dokonał prof. dr Stefan Żółkiewski, który pokrótce naszkicował cele i zadania Sesji, podkreślając, że powinna ona nie tylko podsumować dotychczasowe osiągnięcia i zdemaskować kłamstwa burżuazyjnej nauki, ale stać się również punktem wyjścia dla dalszych badań. Przewodniczący obradom prof. dr T. Mantuffel, dyrektor Instytutu Historii PAN, wskazał, że Sesja Pomorska zapoczątkowuje szereg badań kompleksowych, których celem będzie opracowanie syntezy dziejów Pomorza.

Po przemówieniach powitalnych I sekretarza KW PZPR J. Trusza, przewodniczącego Prezydium MRN Schmidta i prof. Cebertowicza witającego obrady w imieniu Wojewódzkiego Komitetu Frontu Narodowego, zabrał głos przedstawiciel nauki radzieckiej prof. Sidorow, który przekazał pozdrowienia radzieckich uczonych dla uczestników Sesji. Następnie przemawiali dr František Graus i prof. dr Jürgen Kuczynski. Na zakończenie inauguracji prof. dr B. Leśnodorski odczytał otrzymany z NRD list prof. A. Meusela, członka Niemieckiej Akademii Nauk i przewodniczącego sekcji Historii NAN.

Po części inauguracyjnej prof. K. Lepszy wygłosił referat opracowany wspólnie z prof. S. Hoszowskim pt. „Walka o zjednoczenie Pomorza z Polską w XV—XVIII w.”.

⁴ Szerzej ten problem omówił kierownik Zakładu Historii Pomorza, prof. G. Labuda w artykule pt. „Historycy dziejów Pomorza wobec nowych zadań”, *Nauka Polska*, r. II (1954), s. 136—148.

Referent przeprowadził w nim krytykę dotychczasowych poglądów historiografii burżuazyjnej, Referat powyższy biorąc za punkt wyjścia zagadnienia z dziejów politycznych, nie ograniczył się jednak tylko do sumarycznego zestawienia faktów, ale starał się dać wszechstronne naświetlenie tej sprawy, zajmując się przemianami gospodarczymi i społecznymi dokonującymi się w badanym okresie na terenie Pomorza.

Po referacie rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział wielu badaczy. Otworzył ją prof. G. Labuda, omawiając obszernie zagadnienie floty polskiej za czasów dawnej Rzeczypospolitej, przy czym postawił tezę, że główną przyczyną niechęci panującej klasy szlacheckiej do posiadania silnej floty morskiej jest fakt, że za czasów Zygmunta Augusta i Wazów flota potrzebna była do prowadzenia niepopularnych wojen. Polska flota wojenna nie miała podbudowy w polskiej flocie handlowej, której nie było. Prof. M. Małowist zwrócił uwagę na przeobrażenia, jakie dokonywały się wśród ludności Gdańska. Podczas gdy patrycjat gdański w ciągu wieków upodabniał się coraz bardziej do szlachty, to warstwy plebejskie przekształcały się w klasę robotniczą. Prof. J. Dąbrowski przypomniał, że współdziałanie magnatów polskich i litewskich z patrycjatem gdańskim doprowadziło poprzez monopolistyczne uprzywilejowanie Gdańska w handlu zamorskim do zupełnego upadku miast polskich. Prof. M. Sczaniecki wystąpił z postulatem jak najszerszego opracowania wspólnie z historykami niemieckimi historii Pomorza Zachodniego z uwzględnieniem także Pomorza Zaodrzańskiego. Dr M. Biskup zwrócił uwagę na rolę walki toczącej się między szlachtą wielkopolską, popierającą króla w jego planach inkorporacji Pomorza, a magnaterią małopolską z biskupem Oleśnickim na czele, usiłującą skierować polską politykę zagraniczną na południe i wschód. Kpt. Krwawicz podkreślił konieczność przebadania na nowo historii wojen polskich na Pomorzu, która szczególnie ciekawie rysuje się w momentach współdziałania wojsk lądowych z flotą morską. Mgr M. Bogucka wystąpiła z twierdzeniem, że swoistość rozwoju Gdańska nie ustaliła się wyłącznie na płaszczyźnie handlowej, niesłusznie wyolbrzymianej, ale też dzięki produkcji rzemieślniczej, przetworzonej następnie w manufaktury przemysłowe. Prof. W. Kowaleńko zajął się żeglugą polską. Przypomniawszy znaną w historii XV-wiecznej żeglugę polską na Wiśle postawił tezę, popartą cytataми źródłowymi, iż w latach panowania Zakonu na Pomorzu mieliśmy własne statki morskie, budowane w polskich stocznicach w Bydgoszczy i w Solcu nad Wisłą. Polscy kupcy na polskich statkach docierali wówczas do portów zachodnio-europejskich, mimo prób przeciwdziałania temu podejmowanych przez Zakon. Żadne jednak próby Zakonu nie dały rezultatów. Polska żegluga na Bałtyku ustała dopiero po r. 1443. Nastąpiło to z chwilą otrzymania przez Gdańsk prawa składu i zamknięcia przez niego Bałtyku przed żeglugą polską. Wśród licznych dalszych dyskutantów na wzmiankę zasługuje wypowiedź dra Pelczara, który poruszył problem związku zachodzącego między podstawami gospodarczymi a rozwojem kultury na terenie Gdańska. Omówił on rozwój drukarstwa i bibliotekarstwa gdańskiego w XVII i XVIII w., który daje dodatni obraz życia dawnych gdańszczan, podkreślając zarazem rolę języka polskiego w Gdańsku. Wystąpienie swoje zakończył postulatem opracowania w pierwszym etapie tego zagadnienia monograficznie, by później można było stworzyć odpowiednią syntezę.

Przedpołudniowe posiedzenie drugiego dnia obrad wypełniły referaty: prof. dra A. Bukowskiego, opracowany wspólnie z prof. drem T. Cieślakiem pt. „Pomorze w dobie narastania i rozwoju kapitalizmu“ oraz wiceprezesa PAN prof. dra Kazimierza Nitscha pt. „Historia badań językoznawczych na Pomorzu“. Pierwszy z nich na gruncie prawidłowości rozwojowych procesu dziejowego wykazał, że narodowe i polityczne wyzwolenie podstawowych mas społeczeństwa mogło nastąpić wyłącznie poprzez walkę z uciskiem feudalnym i kapitalistycznym. Główny akcent

położony został przez referentów na próbie ukazania postępowych tradycji walk ludu pomorskiego o wyzwolenie społeczne w okresie „Wiosny Ludów”, a następnie przedstawienia wysiłków wzrastającej w siłę klasy robotniczej zmierzającej do zrzućcia wespół z chłopstwem jarzma kapitalistycznego w drugiej połowie XIX i na początku XX w. Referenci przytoczyli szereg przykładów rewolucyjnych, bojowych wystąpień chłopów i rzemieślników pomorskich, jak np. walki w r. 1817 i 1821 czy krwawe boje rewolucyjne ludu Pomorza w okresie „Wiosny Ludów“.

Nad referatem toczyła się ożywiona dyskusja, którą rozpoczął S. K i e n i e w i c z, przeprowadzając porównanie między pracą organiczną na terenie Poznańskiego i Pomorza, wskazując istniejące podobieństwa i różnice. Podobnie drugi z dyskutantów, prof. W. J a k ó b c z y k, przeprowadził porównanie procesu dziejowego Pomorza gdańskiego i Poznańskiego, podkreślając istniejące podobieństwa formowania się kapitalizmu na obu terenach. Poruszył on ponadto szeroko problem organizacji oświaty na terenie zaboru pruskiego, wykazując, że miała dwa oblicza: postępowe i reakcyjne. Mgr W. D ł u g o b o r s k i omówił znaczenie stosunku demokracji niemieckiej do spraw pomorskich, zwłaszcza w okresie „Wiosny Ludów“. Wśród innych głosów należy wspomnieć jeszcze o ostatnim dyskutancie, mgrze K. W a j d z i e, który poruszył problem ruchu robotniczego na Pomorzu dając charakterystykę przemian zachodzących w organizacjach robotniczych w Bydgoszczy na przełomie XIX i XX w.

W drugim referacie prof. Kazimierz N i t s c h przedstawił zarys dziejów badań językowych nad północną polszczyzną, poczynając od działalności uczonego gdańskiego Krzysztofa Celestyna Mrongoviusa, poprzez Floriana Ceynowę, A. Hilferdinga, A. Parczewskiego, Poblöckiego, Baudouin de Courtenay, Rudnickiego, Lehra-Splawińskiego i in.

Niezwykłe ważnym tematycznie i zarazem pionierskim był trzeci referat plenarny pt. „Stosunek państw imperialistycznych i burżuazji polskiej do praw Polski do morza i Pomorza“, wygłoszony przez prof. K. P i w a r s k i e g o na posiedzeniu popołudniowym drugiego dnia obrad. Autor wiele miejsca poświęcił zwłaszcza targom międzynarodowym o przyszłość ziem pomorskich toczonym w czasie Konferencji Paryskiej, wpływom imperialistycznych czynników rządzących po Traktacie Wersalskim na sprawy tzw. Wolnego Miasta Gdańska i uległej wobec Zachodu, a zdradzieckiej wobec własnego narodu polityce polskiej burżuazji rządzącej Polską przedwrześniową.

Referat powyższy wywołał ożywioną dyskusję. Zagał ją prof. L a p t e r, który omówił szerzej od referenta rolę Wilsona w 1919 r., którego koncepcją było zarówno stworzenie tzw. korytarza przez szczupłe przyznanie Polsce ziem pomorskich i zarządzenie plebiscytów na Mazurach, Warmii i na Śląsku. Prof. K a s p r o w i c z zreferował sprawę Gdyni, podkreślając, że aczkolwiek budowa miasta i portu w Gdyni była rzeczą konieczną, popełniono w jej trakcie wiele błędów, zwłaszcza przy rozwiązywaniu sprawy osiedli mieszkaniowych dla robotników oraz przez dopuszczenie obcego kapitału. Wrogość kapitału międzynarodowego wobec polskiej floty handlowej wykazał prof. O c i o s z y ń s k i na przykładzie szykanowania floty polskiej przez angielskie sfery żeglugowe. Sprawy Szczecina na przełomie XIX i XX w. oraz w okresie międzywojennym scharakteryzował mgr P o h o r y l e s, dochodząc do wniosku, że rozwój tego portu uzależniony był od polskiego zaplecza. Wśród innych wypowiedzi zanotować można jeszcze wypowiedź dra A. K a m i ń s k i e g o, który poruszył sprawę pojęcia „korytarza“, i mgra P i e s t r z y ń s k i e g o, omawiającego walkę mas ludowych na Pomorzu z reżimem sanacyjnym i hitlerowskim najeźdźcą.

Równocześnie toczyły się obrady Komitetu Nauk Pedagogicznych, w czasie których prof. S t. K u b i k wygłosił referat pt. „Polskie szkolnictwo prywatne w Gdańsku od XVI do XVIII wieku“, a dr E. B i e d r a w i n a - S u k e r t o w a referat pt. „Walka o polskość szkoły na Mazurach w XIX wieku“.

W trzecim dniu obrad doc. dr F. H. Gentzen wygłosił w języku polskim referat na temat zagadnień związanych z dziejami Polski w historiografii obu części Niemiec. Omówił on najpierw działalność imperialistycznego rewizjonizmu naukowego w zachodnio-niemieckiej republice związkowej. W drugiej części odczytu referent omówił szczegółowo publikacje postępowej nauki historycznej niemieckiej w NRD oraz problematykę współpracy polsko-niemieckiej w dziedzinie historii. Historycy i archiwiści NRD wezmą udział w planowanym przez PAN czterotomowym wydawnictwie źródłowym. W związku z tym referent omówił archiwalia do dziejów Polski i stosunków polsko-niemieckich, znajdujące się w archiwach NRD.

Kolejny referat plenarny pt. „Osiągnięcia Polski Ludowej na Pomorzu i w gospodarce morskiej“ opracowany przez dyr. inż. Z. Cwieka i mgra J. Gluzińskiego dał przegląd 10-lecia pracy Polski Ludowej nad Bałtykiem. W dyskusji nad tym referatem zabierali głos: przewodniczący Wojewódzkich Komisji Planowania Gospodarczego, przedstawiciel Stoczni Gdańskiej, przedstawiciele miejscowej nauki, nauczycielstwa, służby archiwalnej i pracowników kultury.

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie Komitetu Językoznawczego, na którym wygłoszono trzy referaty: prof. dr T. Lehr-Spławiński pt. „Wymarłe dialekty Zachodniego Pomorza“, prof. dr Z. Stieber „Stosunek kaszubszczyzny do dialektów Polski lądowej“ oraz prof. dr H. Turska „Dialekty ziemi chełmińskiej“.

Czwarty dzień obrad wypełniły przed południem: referat mgr A. Czekanowskiej pt. „Pieśń ludowa Warmii i Mazur“, który referentka zaopatrzyła ilustracją muzyczną, a następnie równoległe posiedzenie Komitetu Językoznawczego i Nauk Pedagogicznych.

Na pierwszym wysłuchano dwu referatów, a mianowicie: prof. dra W. Doroszeńskiego „Dialekty Warmii i Mazur“ oraz dra P. Smoczyńskiego „Stosunek dzisiejszego dialektu Sławoszyna do języka Cenowy“.

Na drugim trzy referaty wygłosili: dr T. Grygier „Walka o język polski w szkole warmińskiej w XIX wieku“, prof. K. Trzebiatowski „Polskie szkolnictwo na Pomorzu Zachodnim w Niemczech w okresie międzywojennym“ oraz H. Grabowski „Rozwój oświaty i szkolnictwa na Warmii i Mazurach w okresie PRL“.

W godzinach wieczornych odbyło się ostatnie posiedzenie Sesji Pomorskiej, na którym obszernego podsumowania obrad dokonał prof. Jabłoński, sekretarz Wydziału Nauk Społecznych PAN. Obrady wykazały niezbiecie — stwierdził mówca — że postępową naukę polską nie waha się dziedziczyć wszystkiego, co dobre i piękne, ale nie waha się też przekreślać z całą bezwzględnością wszystkiego, co wsteczne. Dlatego przed uczonymi polskimi stoi wciąż poważne zadanie wykazania i obalenia kłamstw, zwłaszcza w tym, co zostawiła w spadku historiografia burżuazyjna.

Na zakończenie obrad przewodniczący prof. T. Manteuffel złożył ponownie podziękowania partii, władzom i społeczeństwu gdańskiemu za wiele dowodów zainteresowania obradami, które niewątpliwie stanowiąc będą potężny impuls dla badaczy w kierunku wykonania postawionego przed nimi zadania, jakim jest jeszcze pełniejsze, prawdziwsze i gruntowniejsze opracowanie historii Pomorza.

W czasie trwania obrad Sesji Pomorskiej PAN odbył się w Gdańsku szereg zebrań z udziałem społeczeństwa Wybrzeża, na którym uczestnicy Sesji zapoznali mieszkańców Gdańska z przebiegiem obrad. Zebrania takie odbyły się m. i. w kinie „Leningrad“, w „Domu Stoczniowa“ i w Politechnice. Jednocześnie dla zaznajomienia szerszych warstw ludności Pomorza z wynikami Sesji grono uczonych po zakończeniu obrad udało się do Szczecina, Olsztyna, Elbląga, Koszalina, Słupska, Torunia i Bydgoszczy, gdzie wygłosili odczyty obrazujące dorobek naukowy Sesji Pomorskiej.

WYSTAWA Z OKAZJI SESJI POMORSKIEJ PAN W GDAŃSKU¹

Niemal równocześnie z rozpoczęciem obrad Sesji Naukowej PAN, poświęconej 500-leciu powrotu Pomorza do Polski i 10-leciu jego odzyskania, otwarta została w lokalach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego i Biblioteki Miejskiej w Gdańsku wystawa zorganizowana staraniem tamtejszego Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki. Najbardziej zasadniczym i istotnym celem wystawy było pokazanie ogromnego bogactwa gdańskich zbiorów archiwalnych i bibliotecznych, dotąd jeszcze w wielu dziedzinach tak mało znanych i zbadanych przez polskich uczonych, że przez długie lata mogą stanowić niewyczerpane źródło, z którego obficie czerpać będą badacze historii Pomorza, Gdańska i jego stosunków z Polską. Zebranie licznych, bardzo niekiedy cennych unikatowych eksponatów, częstokroć mało lub zupełnie nie znanych nauce polskiej, stanowić miało również — i zadanie to z pewnością spełniło — zachętę dla badaczy z innych ośrodków, do podjęcia prac i badań także w zakresie tematyki, której odzwierciedleniem była wystawa. Dalszym celem wystawy, bardziej bezpośrednim, było zilustrowanie i udokumentowanie, rozszerzenie i uwypuklenie tez zawartych w trzech podstawowych referatach Sesji Pomorskiej co do roli i stanowiska Gdańska w omawianych okresach walki o zjednoczenie Pomorza z Polską w w. XV do XVIII, w dobie narastania i rozwoju kapitalizmu oraz w okresie tzw. wolnego miasta Gdańska, jak również przedstawienie jego życia politycznego, gospodarczego, społecznego i kulturalnego w owych czasach.

Temu ostatniemu celowi służyła zwłaszcza część wystawy urządzona w pięciu salach Wojewódzkiego Archiwum Państwowego. Gros eksponatów, pomieszczone w największej z pięciu sal, wypełnionej ponad czterdziestu podwójnymi gablotami, dotyczyło pierwszego chronologicznie tematu i referatu — dziejów i zagadnień Gdańska z okresu Rzeczypospolitej szlacheckiej. Począwszy od przedstawienia ustroju Gdańska przy pomocy dokumentów i przywilejów królewskich, regulujących wzajemny stosunek Gdańska do Polski i ustrój wewnętrzny Gdańska, a pokazanych w większości w oryginałach, poprzez wynikające z nich dokumenty użytku praktycznego w postaci aktów nominacyjnych, ustaw miejskich i rozporządzeń, korespondencji, kwitów królewskich itd., — materiały te wymownie obrazują państwowoprawny stosunek Gdańska do Polski. A już nie suchym, formalnym, lecz uczuciowym przejawem tego związku Gdańska z Polską, zamykającym mocnym akordem przegląd zagadnień związanych z ustrojem Gdańska, były eksponaty odnoszące się do uroczystości w Gdańsku obchodzonych w latach 1654 i 1754 rocznic powrotu do Macierzy. Obok drukowanych przemówień z tych uroczystości znalazły się również wybite z polecenia Rady Miejskiej medale, przy nich zaś wybity w imię nawiązania do tej pięknej tradycji — medal na 500-lecie...

Inne eksponaty głównej sali dotyczyły zagadnień gospodarczych ówczesnego Gdańska (pokazano np. obszerną korespondencję handlową polsko-gdańską w języku polskim, jak również korespondencję zagraniczną Gdańska, księgi opłat palowego i tzw. culagi, zarządzenia i przepisy portowe, plany i mapy portu, statuty cechowe itd.), społecznych (głównie dokumenty dotyczące rewolt gdańskich z lat 1522/26, 1675 i 1748/52) oraz kulturalno-naukowych. Te ostatnie zilustrowane były szczególnie obficie eksponatami z zakresu nauki i szkolnictwa gdańskiego, dziejów gdańskich towarzystw naukowych, działalności i prac gdańskich uczonych itd. W salce obok przedstawiono kolejno gdański teatr, muzykę i sztukę — wszystko z silnymi przejawami polskiego życia.

¹ Niniejsze sprawozdanie ze zwiedzonej w czasie trwania Sesji Wystawy opracowane zostało przy wykorzystaniu materiałów łaskawie użyczonych mi przez inicjatora i głównego organizatora Wystawy, dyr. Mariana Pelczara — J. P.

Dzieje Gdańska w XIX w. znalazły na wystawie znacznie skromniejsze odbicie. Przyczyna leży zapewne w równej mierze w tym, że czasy pruskiej niewoli były okresem prawdziwego upadku Gdańska, jak również i w zaniedbaniach nauki polskiej na tym odcinku. Gdańsk XIX w. był typowym obrazem sprzeczności kapitalistycznego ustroju: obok powiększającej się nędzy klasy robotniczej rosło bogactwo klas posiadających, wielkich przemysłowców i kapitalistów. Ten i szereg innych przejawów życia w ówczesnym Gdańsku, narastających konfliktów społecznych: manifestacji, strajków i rewolt robotniczych, zaostrzającej się walki klasowej — pokazano w licznych ekspozycjach, nie zapominając podkreślić, że — jak głosił napis na jednej z gablot — „mimo politycznego ucisku i politycznych metod, ukryty nurt polskości w XIX wieku trwał nieprzerwanie...”. Jakże wymownym tego dowodem jest np. fakt nielegalnego wydania w 1901 r. w Gdańsku „Krzyżaków“ Sienkiewicza!...

I wreszcie — międzywojenny „Gdańsk Ligi Narodów“, tak zwane „wolne“, jednak w istocie rzeczy coraz bardziej prusaczone i hitleryzowane miasto, w którym uprawienia Polski były tylko i coraz bardziej teoretyczne... Ta część wystawy została zilustrowana aktami i dokumentami, pochodzącymi w większości ze zbiorów Wojewódzkiego Archiwum oraz publikacjami i fotografiami współczesnymi. W ich świetle widać też, jak na terenie Gdańska dwoma nurtami płynął ruch oporu — jeśli wolno użyć tego wyrażenia — wobec postępującej faszyzacji i hitleryzacji miasta. Z jednej strony prowadził go ruch robotniczy, socjalistyczny i coraz silniej rozwijający się komunistyczny, z drugiej strony — wyrazicielką jego była Polonia gdańska, jej szkoły, organizacje i towarzystwa, coraz bardziej szykanowane i prześladowane przez hitlerowskie władze i nie znajdujące pomocy u paktującego z Hitlerem rządu sahacyjnego, a mimo tego nieugięte trwające na swej zdawałoby się straconej placówce. Pisma, druki i fotografie ilustrujące los polskiej mniejszości w Gdańsku i ostatni, zbrojny już opór polskiej załogi Westerplatte, polskich kolejarzy i bohater-skich obrońców Poczty — zamykają zbiór dokumentów do tego okresu dziejów Gdańska.

Już pierwsze, niejako wstępne ekspozyty drugiej części wystawy, urządzonej w pomieszczeniach działu naukowego Biblioteki Miejskiej, a mianowicie wystawiony w holu model okrętu wojennego z XVII wieku oraz liczne fotografie i plansze innych modeli — stanowiły zapowiedź zupełnie odmiennego charakteru tej części wystawy. Tam, w Archiwum, chodziło o zilustrowanie i udokumentowanie trzech głównych referatów Sesji, tu zaś, w Bibliotece, głównym celem było pokazanie, na jakiej bazie materiałowej — źródłach rękopiśmiennych, starodrukach, dokumentach ikonograficznych i kartograficznych oraz innych zabytkach nauki, kultury i sztuki — odbywa się praca badawcza w gdańskim ośrodku naukowym.

Wspomniany już model historyczny żaglowca gdańskiego z XVII wieku stanowił nie tylko symboliczne nawiązanie do czekających na gruntowne prace badawcze dziejów morskich Gdańska i Rzeczypospolitej, ale i przedstawiał konkretny, jeden z licznych dowodów pracy w tym zakresie. Ten bowiem model gdańskiego okrętu wojennego z r. 1650 o nazwie „Mars“ (pozostałość floty Władysława IV czy gdański okręt kaperski?), który zdobył dawniej wewnątrz Dworu Artusa, uległ pod koniec minionej wojny poważnym uszkodzeniom i przywrócenie do stanu swej dawnej świetności zawdzięcza żmudnej pracy rekonstrukcyjnej jednego z gdańskich artystów-modelarzy². Obecnie znajduje się w depozycie w Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni.

² Rekonstruktor, T. Małaczyński, nie usunął wszakże (nie mając zresztą odpowiednich dyrektyw) błędnych przydatków poprzednich konserwatorów modelu, skonstruowanego w r. 1697, a odnawianego później niejednokrotnie, m. in. w r. 1755 i 1831.

Oprócz „Marsa“ w holu umieszczono szereg fotografii i plansz bądź wykonanych, bądź projektowanych (w pracowni mgra M. Boczara) modeli historycznych okrętów polskich: „Wodnika“, „Strzelca“ i „Smoka“³ — jako wyraz i nawiązanie do zaplanowanych przez gdańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauki i Sztuki (w łonie jego podkomisji rekonstrukcji modeli dawnej floty polskiej) prac w tej dziedzinie.

Dalszy ciąg zagadnień związanych ze sprawami morskimi znajdował się w jednej z trzech pracowni zbiorów specjalnych Biblioteki, w której wystawione zostały „maritima“ opracowane już wydawniczo, bądź przygotowywane do druku w ramach działalności edytorskiej Towarzystwa. I tak poszczególne gabloty zawierały przykładowo wybrane dokumenty źródłowe, egzemplarze prac opublikowanych na zilustrowany dokumentami temat lub informacje o pracach zamierzonych. W ten sposób pokazano: „Acta Poloniae Maritima“, t. VII cz. 1, wydane przez prof. Władysława Czaplińskiego, wydanie źródeł do historii prawa morskiego w Gdańsku — w przygotowaniu prof. Stanisława Matysika i prof. Bernarda Janika, monografię dziejów i rozwoju dawnego portu gdańskiego — w opracowaniu mgra Czesława Biernata, „Polską bibliografię morską“ — zaprojektowaną pod redakcją prof. Stefana Wierczyńskiego i dra Czesława Pilichowskiego, i wreszcie — przygotowywane przez dra Mariana Pelczara i niżej podpisanego pełne wydanie źródeł dotyczących tzw. bitwy pod Oliwą, zilustrowane na wystawie pierwszymi drukowanymi relacjami z przebiegu bitwy, niektórymi opracowaniami oraz kompletem współczesnych obrazów bitwy, włącznie z cennym oryginałem nie znanego do niedawna obrazu gdańskiego malarza Adolfa Boya.

W jednej z pozostałych dwu pracowni pokazano „gedanensia“, a więc przede wszystkim egzemplarze najdawniejszych dzieł Marksa i Engelsa w zbiorach Biblioteki Miejskiej w Gdańsku — temat opublikowany w XIII tomie Rocznika Gdańskiego w szkicu mgra Wiesława Bieńkowskiego; dalej — zbiór monet gdańskich jako ilustracja do pracy prof. Mariana Gumowskiego pt. „Moneta dawnego Gdańska“; zilustrowany oryginałem rękopisu Eliasza Konstantego Schrödera „Ius publicum Dantis-canum“ zbiór praw gdańskich przygotowywany do druku przez prof. Karola Górskiego i prof. Stanisława Matysika; projektowana przez dra Stanisława Sokoła monografia cechu cyrulików gdańskich; zagadnienia gdańskiego drukarstwa i polskojęzycznych druków gdańskich (w wielu wypadkach nieznanach „Polskiej bibliografii“ Estreichera) w opracowaniu dr Anny Jędrzejowskiej i Marii Pelczarowej.

W trzeciej pracowni jako ilustrację do ogłoszonej w XIII tomie Rocznika Gdańskiego pracy prof. Konrada Jażdżewskiego „Kultura rybaków gdańskich w XII i XIII w. w świetle badań wykopaliskowych 1948—1951“, wystawiono ciekawe wykopaliska z prac roku bieżącego. Dalej, pokazane zostały dokumenty ilustrujące prace mgra Biernata i mgra Zbigniewa Binerowskiego z dziedziny ruchów społecznych na Kaszubach oraz przyczynęk prof. Gerarda Labudy do walk wewnątrzklasowych szlachty kaszubskiej w XVII wieku — opublikowany pod tymże tytułem również w XIII tomie Rocznika Gdańskiego⁴. Wreszcie, jako uzupełnienie eksponatów tej części wystawy pokazano wybór ważniejszych publikacji na temat dziejów Gdańska od najdawniejszej pracy Reinholda Curicke (1645) poprzez liczne prace niemieckich i polskich historyków, aż do najnowszych, wydanych przez Towarzystwo Przyjaciół

³ Zaznaczyć tu jednak trzeba, że wobec szczupłości dotychczas znanych źródeł, modeli tych nie można uważać za rekonstrukcje ścisłe, całkowicie wierne i dokładne; są to jedynie próby pokazania, jak okręty te mogły (ale nie musiały) wyglądać.

⁴ Fakt, że w tej części wystawy niemal wszystkie zagadnienia znajdowały swe odbicie w pracach opublikowanych już na łamach wznowionego Rocznika Gdańskiego, dał asumpt jednemu ze sprawozdawców prasowych do napisania, że „wystawa łączy się tematycznie z wydanym ostatnio XIII tomem Rocznika Gdańskiego“, co nie było zgodne z rzeczywistością, ale dobrze świadczy o rozpiętości tematycznej tej publikacji.

Nauki i Sztuki i Bibliotekę Miejską w Gdańsku książek: „Polski Gdańsk“ Mariana Pelczara i „Gdańsk wczesnodziejowy, analiza planu miasta“ Stanisława Bobińskiego.

W trzech innych pomieszczeniach Biblioteki Miejskiej wystawione zostały ekspozycje częściowo innego charakteru. W sali katalogowej pokazano dokumenty źródłowe i ikonograficzne, dawne mapy i plany, zestawione z fotografiami i planami współczesnymi — odbudowanego lub znajdującego się w odbudowie gdańskiego Starego Miasta, któremu ofiarą praca, wysiłek i trud polskich robotników i architektów przywracają dawny urok i piękno. W powiązaniu z tym działem, zorganizowanym przy pomocy historyków architektury Politechniki Gdańskiej, wystawiono — analogicznie do wyżej opisanych — znajdujące się w przygotowaniu do druku bądź w toku powstawania prace o dawnych fortyfikacjach Gdańska i gdańskich budowniczych Strakowskich (obie w opracowaniu inż. Jerzego Stankiewicza), o dawnej kamienicy gdańskiej (w oprac. inż. inż. Janusza Ciemnoñońskiego, Jadwigi Habeli i Jerzego Stankiewicza) i monograficzne opracowanie dziejów kamieniczek przy ul. Długiej (w oprac. mgr Ireny Fabiani-Madeyskiej i inż. Jerzego Stankiewicza).

W czytelni naukowej, największym pomieszczeniu Biblioteki, wystawiono ekspozycje obrazujące dzieje gdańskiego bibliofilstwa (i pośrednio również drukarstwa) — na przykładzie wybranych pozycji z najcenniejszych księgozbiorów gdańskich, poczynając od datujących się już z końca XIV w. ksiąg rękopiśmiennych Kościoła Panny Maryi, poprzez cenne inkunabuły, których katalog został świeżo opracowany przez Helenę Jędrzejowską i Marię Pelczarową⁵, oraz księgi ze zbiorów XVI-wiecznych i późniejszych bibliofilów gdańskich, włącznie z kilkoma pozycjami z księgozbioru włoskiego humanisty Jana Bonifacio d'Oria, który to księgozbiór stał się podwaliną Biblioteki Rady Miejskiej w Gdańsku.

Wreszcie wystawione zostały unikatowe prace z działu kartograficznego Archiwum i Biblioteki Miejskiej — w postaci starych map rękopiśmiennych, atlasów z XVII w. itd., oraz ekspozycje poświęcone wielkiemu gdańskiemu astronomowi, Janowi Heweliuszowi.

Wystawa została urządzona z funduszków Towarzystwa Przyjaciół Nauki i Sztuki w Gdańsku, zbiorowym wysiłkiem pracowników działu naukowego Biblioteki Miejskiej w Gdańsku, sześciuosobowego zespołu pracowników naukowych Wojewódzkiego Archiwum Państwowego oraz pięciosobowego zespołu pomocniczych pracowników nauki katedr historycznych Politechniki Gdańskiej; przy czym całość tych prac naukowych wykonana została bezpłatnie.

Wystawę w czasie trwania Sesji zwiedziło ponad dwustu jej uczestników, zaś uznanie, z jakim się zasłużenie u nich spotkała, skłoniło organizatorów do udostępnienia tej w zasadzie zamkniętej wystawy również szerszym kołom społeczeństwa Wybrzeża.

Jerzy Pertek

WYSTAWA „X WIEKÓW ŚLASKA“ W MUZEUM ŚLĄSKIM WE WROCŁAWIU

Wystawa historyczna musi służyć do wyrażenia prawd historycznych, posługując się właściwymi sobie środkami ekspresji. Wystawa, w której zgromadzone są oryginały, kopie czy rekonstrukcje wszelakiego rodzaju źródeł historycznych, która w szerokim zakresie operować może materiałem ikonograficznym i kartograficznym,

⁵ Helena Jędrzejowska — Maria Pelczarowa, Katalog inkunabułów Biblioteki Miejskiej w Gdańsku, Gdańsk 1954, s. 314 + 2 nlb. i 36 tablic poza tekstem.